

# 24

## godziny

### GAZETA KIELECKA

# Rada mówi: NIE!

Rada miasta Skarżyska-Kamiennej na swojej III sesji po raz pierwszy od wyborów stanęła przed koniecznością podjęcia decyzji, której skutki mogły być bezpośrednio odczuwalne przez społeczność miasta. Decyzja ta miała dotyczyć podwyższenia cen biletów w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym.

W MPK wpływy ze sprzedaży biletów pokrywają 57 proc. potrzeb finansowych zakładu, natomiast reszta jest dotacją

z kasy miejskiej. Jak wiadomo, komunikacja miejska w całym kraju przeżywa bardzo trudne chwile i ratowanie jej od bankructwa tylko za pomocą wzrostu cen biletów jest oczywistym nonsensem. Taką właśnie opinię przedstawili na sesji Rady Miasta przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w MPK — Grzegorz Piątek oraz przewodniczący Delegatury Zarządu Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność” — Bogdan Ryś.

## Jarocin '90

W polskim Woodstock — Jarocinie (woj. kaliskie) ruszyła 1 bm. rockowa karuzela. Ponad 6 tys. fanów muzy-

ki rockowej z kraju i z zagranicy wzięło udział w inauguracyjnym koncercie XI Festiwalu Muzyków Rockowych pt. „Gwiazdy roku”. Przez estradę ustawioną na płycie jarocińskiego stadionu przewinęła się plejada najlepszych w minionym roku grup i kapel rockowych: „Kobranocka”, „Cold War”, „Blitzkrieg”, „Big Cyc”, „Reds”.

Fiaskiem zakończyły się rozpoczęte we wtorek w Dżiddzie rozmowy iracko-kuwejckie, podczas których zwaśnione strony usiłowały osiągnąć porozumienie w spornych kwestiach naftowych i terytorialnych.

## Fiasko

W środę opuścił Dżiddę główny negocjator iracki, wiceprzewodniczący Rady Dowództwa Rewolucji, Izat Ibrahim. Bagdad oskarżył Kuwejt o działania zmierzające do pogłębienia konfliktu. Z Dżiddy wyjechała również delegacja Kuwejtu.

W środę na czas nieokreślony zamknięto granicę między Irakiem i Kuwejtem.

KIELCACH  
Publ. 11/90

# Naród W hołdzie

06 743/90

W hołdzie bohaterom powstania warszawskiego, w 46 rocznicę jego wybuchu odbyła się 1 bm. uroczystość złożenia wieńców na Grobie Nieznanego Żołnierza. W asyście kompanii honorowej Wojska Polskiego i licznych sztabów oddziałów Armii Krajowej, organizacji kombatanckich i harcerskich, po odegraniu hymnu państwowego, wieńce od najwyższych władz Rzeczypospolitej złożyli: prezydent RP — Wojciech Jaruzelski, premier — Tadeusz Mazowiecki, marszałkowie: Sejmu — Mikołaj Kozakiewicz i Senatu — Andrzej Stelmachowski. Wieńce złożyli także członkowie komitetu organizacyjnego ob-

dokończenie na str. 2

## Kto zarobił na picciu?

# Miliony butelek

W założeniach CPR na 1989 r. zaplanowano, iż rynek wewnętrzny otrzyma 151 mln litrów spirytusu 100-proc. Liczba ta została następnie skorygowana do 157,2 mln litrów alkoholu 100-proc., w tym 1,0 mln litrów z planowanego importu. Faktycznie rynek wewnętrzny otrzymał z przedsiębiorstwa „Polmos” 144,7 mln litrów 100-proc. alkoholu (wynikającego z przeliczenia wyrobów spirytu-

sowych z produkcji krajowej na alkohol 100-proc.). Natomiast import spirytusu i jego wyrobów wielokrotnie przekroczył planowaną ilość.

Według danych GUC u-spolecznione jednostki handlu zagranicznego sprawadziły do Polski około 10.500 tys. litrów, co wynika z przeliczenia na 100-proc. alkoholu, w tym

dokończenie na str. 2

dokończenie na str. 3

## Napór na ZUS

Strona 2

Urzednicy w ZUS są zasypani odwołaniami rencistów i emerytów.

Fot. T. Szydło



PKP

SKLEP

ZELAZNA

H. SIENKIEWICZA

M. BUCZKA

NOT

RZ. SILNICA

PLANTY

PKO

H. SIENKIEWICZA

SKLEP DINA

„DINA”

Kielce, ul. Planty 7/9

Czynny 10.00-19.00

tel. 438-78

Atrakcyjne towary z importu

- ♦ odzież damska, młodzieżowa i dziecięca firm „Otto”, „Corso”, „Ligro”;
- ♦ obuwie importowane (RFN, Hiszpania, Włochy);
- ♦ zabawki (deskorolki, lalki „barbie”, samochody, śmieszki);
- ♦ artykuły piśmienne.

REWELACYJNE CENY!

ZAPRASZAMY

# Dyskusja o Konstytucji RP

W Kielcach odbyło się spotkanie aktywu wojewódzkiego i miejskiego PSL. Tematem jego było omówienie projektu konstytucji przygotowanego przez Klub Poselski PSL. W drugiej części spotkania poseł prof. Stanisław Wiąckowski przedstawił działalność Klubu Poselskiego PSL oraz sejmowej Komisji Ochrony Środowiska, której jest przewodniczącym. Zebrani wysłuchali też prelekcji na temat bitwy warszawskiej — „Cud nad Wisłą”.

Podczas spotkania wyrażono aprobatę dla propozycji ZM PSL w sprawie utworzenia kół terenowych, w miejsce dzia-

lających dotychczas ogniw zakładowych. Postanowiono w roku przyszłym, podczas obchodów Święta Ludowego, dokonać rozwinięcia sztandaru miejskiej organizacji PSL. Pierwsze wpłaty na fundację sztandaru zostały już dokonane w kwocie 200 tys. złotych przez Ryszarda Zięzio i Wacława Rebosza. Członkowie PSL i sympatycy ruchu ludowego oraz zakłady pracy i instytucje mogą dokonywać tych wpłat w Banku Spółdzielczym w Kielcach, ul. Złota 9, nr konta: 929255-267621-132-4 z dopiskiem „Na sztandar ZM PSL”.

st. d.

## Napór na ZUS

W ostatnim półroczu zarówno do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, jak i do naszej redakcji wpłynęło wiele skarg, odwołań dotyczących naliczania współczynnika do emerytur i rent, przyznanych do 1982 r. O wyjaśnienie poprosiliśmy dyr. Helenę Szalapską z kieleckiego Oddziału ZUS.

— Nie jest to już tylko nasz, kielecki problem. Do wszystkich oddziałów ZUS w Polsce od końca ub. roku do dziś włącznie wpływają odwołania o skorygowanie współczynnika emerytur i rent przyznanych w 1981 r.

Pracownicy odchodzący na wcześniejszą emeryturę bądź rentę w 1981 r. mieli naliczony wskaźnik wynikający z ich wcześniejszych zarobków. Można zatem przypuszczać, że zarobki świadczeniobiorców

składających odwołania, nie były zbyt wysokie.

Mimo że stosujemy — przy każdej waloryzacji — odpowiedni dla tych świadczeń współczynnik waloryzacji, wysokość emerytury bądź renty nie jest zadowalająca.

O interwencjach tych informowaliśmy ministra Jacka Kuronia, który nie mogąc sam podjąć decyzji, przekazał sprawę do Sądu Najwyższego. Stamtąd należy oczekiwać ostatecznych decyzji.

Zakłady Ubezpieczeń Społecznych, na podstawie obecnych przepisów, nie mogą samowolnie skorygować wskaźnika tego typu świadczeń. Pozostaje nam tylko przyjmować odwołania i czekać na odpowiednie przepisy wykonawcze w tej kwestii.

Not. E. ZAPALA



• W drugiej połowie sierpnia powinny wejść do obiegu jubileuszowe monety wybite z okazji 10-lecia NSZZ „Solidarność” — poinformowali dziś w Gdańsku przedstawiciele Fundacji Gospodarczej „Solidarności”, NBP i amerykańskiej firmy Ryan James Ltd. W obiegu powszechnym znajdują się monety o nominale 10 tys. zł (miedziowo-niklowe), zaś w kolekcjonerskim srebrne i złote o różnych nominalach. Wszystkie mają ten sam obraz graficzny.

• Jak poinformował 1 bm. dziennikarza PAP oficer operacyjny Wojewódzkiego Oddziału Straży Pożarnych w Krakowie trwają czynności dochodzeniowe w sprawie ustalenia przyczyn i strat spowodowanych pożarem zabytkowego pałacu „Pod Baranami”.

# Naród w hołdzie

dokończenie ze str. 1

chodów 46 rocznicy wybuchu powstania warszawskiego, reprezentujący powstańców należących do różnych organizacji kombatanckich — z honorowym przewodniczącym komitetu prezydentem m.st. Warszawy, Stanisławem Wyganowskim. W imieniu żołnierzy Wojska Polskiego wieniec złożył minister obrony narodowej, wiceadmirał Piotr Kołodziejczyk. Złożono także wieńce od władz Warszawy, korpusu dyplomatycznego, a także środowisk powstańczych i harcerzy. W uroczystości brali udział posłowie, senatorowie, członkowie rządu, duchowieństwo z naczelnym duszpasterzem kombatanów polskich, ks. biskupem Zbigniewem Kraszewskim i generalnym dziekanem Wojska Polskiego, ks. płk. Florianem Klewiedą. Na zakończenie uroczystości cerkiewna odegrała „Warszawiankę”.

O godz. 17, dokładnie w 46 lat od godziny „W”, a więc od wybuchu powstania w Warszawie rozległy się dźwięki syren. Na minutę zamari ruch uliczny. W ten sposób stolica Polski „miasto nieujazdżone” uczciła pamięć swych najlepszych synów.

## Rejterada z placu Wolności

Plac Wolności w Kielcach nadal pozostaje pod panowaniem handlowców, z wybitną dominacją przedstawicieli prywatnych interesów, choć zanosiło się, że z dniem 1 sierpnia 1990 spory kawałek przestrzeni w centrum miasta wróci do dawnego wyglądu i starej funkcji. Decyzja prezydenta o likwidacji bazaru została zawieszona do końca wakacji, a w zamian w dniu wczorajszym przeprowadzono zapowiedzianą kontrolę ze zwróceniem szczegó-

nej uwagi na przestrzeganie przepisów podatkowych, uprawnień do prowadzenia handlu, przepisów porządkowych itp. W czynnościach tych inspektorów Urzędu Skarbowego wspomagała Policja Państwowa.

Handlarzy było o połowę mniej niż zwykle. Zjawili się tylko ci, którzy niczego nie musieli się bać. Gangsterzy handlowi zrobili sobie „dzień wolny”. Nie stwierdzono, aby ktokolwiek nie miał wczoraj wymaganych pozwo-

leń. Jedyny dylemat trudny do rozwiązania stanowią handlarze zagraniczni. Oni nie mają uprawnień, nie płacą podatków, a cały proces dochodzeniowy i egzekucyjny wobec nich jest niezwykle trudny. Po spisaniu protokołu — handlarz z ZSRR czy Bułgarii wyjeżdża i wszelki ślad po nim zanika.

Wczorajsza kontrola wykazała jednak, że istnieją sposoby na to, żeby prywatny handel pod gołym niebem odbywał się zgodnie z obowiązującymi przepisami — z korzyścią dla mieszkańców, kupców i miasta. A czy musi się podtrzymywać bazar na pl. Wolności i na jak długo — to już oddzielna kwestia.

(s)

dokończenie ze str. 1

część do sprzedaży dewizowej.

Z uwagi na nieinformowanie izb skarbowych o każdym przypadku przywozu dużej ilości alkoholu sprawozdawczość nie obejmowała całej ilości alkoholu przywiezionego w 1989 roku. Ponadto informacje urzędów, gromadzone w ewidencji przesyłek handlowych w GUC, na podstawie decyzji nr 74 prezesa GUC z 19 grudnia 1989 r. zostały komisyjnie zniszczone — jako gromadzone bez podstawy prawnej. W poprzednim okresie brak podstawy prawnej nie stanowił przeszkody w założeniu i prowadzeniu takiej ewidencji.

Na podstawie operatywnych meldunków nadsyłanych przez urzędy celne do GUC ustalono, że w 1989 r. osoby fizyczne przywoziły z zagranicy co najmniej 980 tys. i 100-proc. alkoholu i 7.620 tys. litrów wina deklarowanych w urzędach celnych jako przeznaczone do obrotu niehandlowego, które w rzeczywistości znalazły się w sprzedaży detalicznej i bazarowej. Ilość przywiezionego do kraju alkoholu

przez osoby fizyczne może być znacznie większa. Ustalenie tej ilości przekracza możliwości kontroli.

Zrealizowane w I kw. 1990 r. dostawy wyrobów spirytusowych przez „Polmos” dla Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego z przeznaczeniem na rynek wewnętrzny wyniosły 21,5 mln litrów i były o 49 proc. niższe niż w takim samym okresie 1989 r. Według wstępnych danych Główne-

cowników NIK i GUC zestawienia odnośnie tego importu wykazały, że w I kw. br. sprowadzono do Polski około 10,5 mln. litrów wysokoprocentowego alkoholu.

Kontrola wykazała, że nie wszystkie krajowe i zagraniczne osoby fizyczne sprowadzające do kraju alkohol przestrzegają postanowienia zarządzenia ministra zdrowia i opieki społecznej z 31. XII. 1972 r.

## Kto zarobił na picciu?

go Urzędu Statystycznego import wyrobów spirytusowych czystych i gatunkowych w I kw. 1990 r. przez jednostki społeczne wyniósł co najmniej 2.800 tys. litrów 100-proc. alkoholu. Główny Urząd Cel nie posiadał za I kw. 1990 r. pełnych, rzetelnych danych o rozmiarach importu prowadzonego przez osoby zagraniczne i firmy nie będące jednostkami społecznymi.

Sporządzone w czasie kontroli przez 6 urzędów celnych pod nadzorem pra-

godnie z którym każdy importer ma obowiązek zawiadomić właściwy organ państwowej inspekcji sanitarnej o nadejściu środków spożywczych do granicznego punktu kontroli. W związku z tym większość wprowadzonych do obrotu alkoholi nie była poddawana badaniom przydatności do spożycia.

Pełna ilość alkoholu wprowadzonego do obrotu bez atestów zdrowotnych jest niemożliwa do ustalenia, ponieważ nie ma takiej sprawozdawczości. Infor-

macje zebrane w toku kontroli przez Główny Inspektorat Sanitarny ze wszystkich inspektoratów wskazują, że np. w I kwartale br. badaniom poddano łącznie 40 dostaw zawierających 547.200 butelek spirytusu i wódki. Zakładając, że każda butelka zawierała 1 l alkoholu, badaniom poddano zaledwie około 10 proc. spirytusu i wódek wprowadzonych do sprzedaży.

## Kto zarobił na picciu?

W rezultacie konkurencyjnych cen alkoholi z importu w porównaniu z cenami detalicznymi w obrocie wewnętrznym ustalonymi przez państwo, w br. zmniejszyło się zapotrzebowanie na spirytus surowy z gorzelnii polskich. W I kwartale br. produkcja spirytusu krajowego była niższa o 19 proc., a odbiór spirytusu przez zakłady przemysłu spirytusowego o 31 proc. w porównaniu z takim samym okresem 1989 r. Przyczyniło się to do wzrostu zapasów w gorzelniach. Na koniec I kw.

br. zapasy te wynosiły 27,6 mln. litrów i były dwukrotnie wyższe niż w I kw. 1989 r. Ograniczenie produkcji spirytusu gorzelnianego wpłynęło na niewykorzystanie w celach gorzelnianych przygotowanych zapasów ziemniaków. Zgromadzone zapasy ziemniaków na ten cel wynosiły na koniec marca br. 200 tys. ton i były pięciokrotnie wyższe od zapasów ziemniaków zgromadzonych na koniec marca 1989 r.

Ograniczenia w 1989 r. sprzedaży alkoholu produkowanego przez „Polmos” w stosunku do planu i zamówień, wywołane głównie zakupami tańszych alkoholi importowanych, spowodowało zmniejszenie kwot odprowadzanych do budżetu z tytułu podatku obrotowego o ponad 690 mld zł, natomiast w I kw. br. o ponad 930 mld zł. Uszczupienie spodziewanych wpływów budżetowych zostało pogłębione nieplacem podatków przez osoby fizyczne, które przywiezione z zagranicy w masowych ilościach alkoholi wprowadzały do sprzedaży w kraju.

(Dalszy ciąg w poniedziałek)

# Rada mówi: NIE!

dokończenie ze str. 1

Z analizy skutków poprzedniej podwyżki cen biletów w marcu jasno wynika, że po jej wprowadzeniu frekwencja pasażerów zmalała aż o 47 proc.!

Kolejna podwyżka cen biletów w takiej sytuacji obniżyłaby jeszcze bardziej frekwencję pasażerów i oczywiście nie mogłaby mieć żadnego wpływu na poprawę kondycji finansowej przedsiębiorstwa. Takiego właśnie zdania byli radni, którzy odrzucili proponowaną pod-

wyżkę cen biletów, żądając jednocześnie od dyrekcji zakładu reorganizacji jego struktur.

Dyrektor MPK pani Nowak reagując na decyzję Rady Miasta oświadczyła swojej załodze, że w takiej sytuacji zostaje cofnięta podwyżka plac, jaką przyznano od lipca pracownikom. Wzburzenie załogi było zrozumiałe, biorąc pod uwagę i tak już trudne warunki jej pracy i życia.

Należy postawić pytanie: czy pani dyrektor nie potrafi, czy nie chce zrozumieć, że w aktualnej

sytuacji, z powodów wymienionych już wcześniej ceny biletów nie mają decydującego wpływu na stan kasy zakładu. Ma taki wpływ właściwe funkcjonowanie przedsiębiorstwa w teraźniejszości gospodarczej.

Miejsce w autobusie jest również towarem do sprzedania i zbyt wysoka cena skutecznie odpędzi klientów. Zaczynają funkcjonować podstawowe prawa rynku i kto im się nie podporządkuje skazany jest na porażkę.

JERZY KĘDZIERSKI

## Jarmark, bazar, targowisko

Mimo pełni sezonu i niezłej pogody, ceny na bazarze w Kielcach nie odbiegają zbytnio od tych z ubiegłego tygodnia.

A oto niektóre z nich: ryż — 5,5 tys. zł za kilogram, mąka pszenna — 2,5 tys., cukier — 4,1 tys., kostka masła — 2,7 tys., cena jabłek waha się w granicach 2—3,5 tys. zł, pomidorów — 6—8 tys., za kilogram ogórków nadających się do kiszenia płacono 3—4 tys. zł. Za ziemniaki żądano przeciętnie 600 zł, czerwone porzeczki były do kupienia za 3,5 tys. Tyle samo sprzedający żądali za kilogram fasolki szparagowej, bób ceniono na 5 tys., a kilogram pieczarek na 7 tys. zł. Jeden kalafior oddawano za 2 tys. zł,

główkę kapusty za 2,5 tys., kilogram marchewki kosztował 1,5 tys., peczęk rzodkiewek — 500 zł, szczypiorek — 250 zł, seiler — 1 tys. zł, peczęk cebuli — 500 zł.

Nie spadły też ceny południowych owoców i warzyw. Wczorajsza cena papryki — 10 tys. zł, bananów — 14 tys., pomarańczy — 10 tys., cytryn — 8,5—10 tys., brzoskwiń — 17 tys., grapefruitów — 10 tys. Najdroższe są nadal winogrona — 25 tys. zł za kilogram.

Przy stoiskach mięsnych bardzo dużo towaru i... much. Odważni kupują min. kurczaki po 14 tys. zł za kilogram, czyszczone flaki po 15 tys., wątrobę wołową po 10 tys., wiejską kiełbasę po 22 tys., woliwinę bez kości po 20 tys., schab po 27 tys. i karkówkę po 25 tys. zł.

Upał, pragnienie dokuca zarówno sprzedającym, jak i kupującym. Ugasić je można „buskowianką” (900 zł), „pepsi-cola” (2 tys.) lub piwem (4 tys.). Interes kwitnie. (ap)

## W „plastyku” po francusku

W internacie Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych rozbrzmiewa język francuski, a to za przy czyną młodzieży, która od połowy lipca uczestniczy w obozie językowym organizowanym tu pod patronatem UNESCO.

20 osób to licealiści i amatorzy życia kulturalnego z Francji, prawie 100 — to młodzież szkół średnich z całej Polski (m.in. Warszawy, Szczecina, Żagania, Zielonej Góry, Wrocławia, Jędrzejowa), zrzeszonych w klubach UNESCO.

Łącząc dobre z pożytecznym — uczą się języka i wypoczywają. Przed południem prowadzone są zajęcia w grupach konwersacyjnych (w każdej po dwóch Francuzów i około 10 polskich licealistów, głównie dziewcząt), po obiedzie w kolach zainteresowań — fotograficznym, sportowym, wokalnym, teatralnym, niektórzy hafują, inni malują na szkło. Starają się rozmawiać tylko po francusku.

Wieczory mają dla siebie: wiede, dyskoteki, basen, ki-

no, był też bal maskowy i loteria fantowa.

Nie dopisała im pogoda, więc z planów wycieczkowych zrezygnowali — tylko wzięte w Obłęgonku (w strugach deszczu) oraz w Nowej Słupi i na Świętym Krzyżu.

Francuzi trochę narzekają na jedzenie (za duże porcje dostają rano, za małe wieczorem); we Francji posiłek wieczorny jest główny, także warunki sanitarne — mimo starań obsługi internatu — nie odpowiadają francuskim standardom.

Bardzo podoba im się Kieleccyzna i jej stolica, z wyjątkiem dziur w chodnikach na niektórych ulicach (dotyczy to zwłaszcza ul. Bożentynskiej). Kiloro z Francuzów było już wcześniej w Polsce (niektórzy są tu po raz trzeci) i bardzo chętnie tu wracają.

Polska młodzież wyjeżdża 4 sierpnia.

Francuzi zostają tydzień dłużej, chcą obejrzeć najciekawsze zakątki naszego regionu i kraju. Wybierają się m.in. do jaskini „Raj” i Sielpi oraz Krakowa, Oświęcimia, Częstochowy i Łańcuta. (sk)

### Telefon 424-98

• Czym ten kielecki handel karmi klientów?! Zróbcie wreszcie z tym porządek. W sklepie PHS nr 1 przy ul. Gwardii Ludowej 28 kupiłam wczoraj kostkę przeterminowanego masła. Na opakowaniu wydrukowano datę ważności — marzec 1984 r. W sklepie twierdzą, że taką dostawę otrzymali i nie oddano mi pieniędzy. Zostawiłam masło w sklepie, niech je skosztuje sam producent. Nazywam się Wiesława Migalska, mieszkam w Kielcach przy ul. Gwardii Ludowej 26 m. 4.

(W tej rubryce publikujemy opinie i uwagi przekazywane przez czytelników telefonicznie i osobiście. Nie zawsze są one zgodne z poglądami redakcji). (Iga)

## Telegram

▲ Biuro Wystaw Artystycznych w Kielcach zaprasza 3 sierpnia br. o godz. 18.00 do Galerii BWA „Piwnice”, ul. Leśna 7 na otwarcie wystawy malarstwa i rysunku Edwarda Dwurnika. (Iga)

## Daj mi tę noc

Sezon turystyczny w pełni. Tymczasem kiepska pogoda i niedawne podwyżki cen za usługi hotelarskie odstraszały od podróży po kraju. Hotele świecą pustkami. Jak jest w Kielcach?

Hotel „Centralny” oferuje nocleg w pokoju 1-osobowym, bez łazienki, za 50 tys. zł. Można wybrać wariant tańszy, wynajmując łóżko w pokoju 3-osobowym, bez łazienki, za 30 tys. zł. Pokój 2-osobowy z łazienką kosztuje już 90 tys. zł za dobę. Najdroższe są apartamca-

## Pomoc finansowa na wydatki mieszkaniowe w 1990 r.

1. Pomoc jest związana z lipcowymi podwyżkami opłat za:

- a) czynsz, centralne ogrzewanie, wodę ciepłą i zimną
- b) energię elektryczną, opał i gaz.

Stosuje się dwie odmienne zasady w stosunku do powyższej wymienionych przypadków.

2. Z pomocy mogą korzystać (po spełnieniu warunków, o których poniżej) wszystkie rodziny z wyjątkiem:

- a) podnajemców
- b) mieszkańców hoteli robotniczych.

3. Zasady udzielania pomocy związanej z wydatkami na czynsz, centralne ogrzewanie, wodę ciepłą i zimną:

a) kryterium finansowe:

- gdy mieszkanie posiada centralne ogrzewanie lub ciepłą wodę (bądź jedno i drugie) i ww. wydatki przekraczają 8 proc. globalnego dochodu rodziny (składają się na pensja i świadczenia socjalne), wówczas nadwyżka ponad owe 8 proc. stanowi kwotę do zrekompensowania,
- gdy mieszkanie nie posiada centralnego ogrzewania i ciepłej wody, przyjmuje się normę 5 proc., a nie 8 proc;

b) kryterium metrażowe:

- dla osób zamieszkujących więcej niż dwie izby stosuje się normatywy: 1 osoba — 35 m kw., 2 osoby — 40 m kw., 3 osoby — 45 m kw., 4 osoby — 55 m kw., 5 osób — 65 m kw., 6 osób i więcej — 70 m kw.

Normatywu nie stosuje się dla osób zamieszkujących jedną lub dwie izby — niezależnie od metrażu.

Do określenia wydatków na mieszkanie podanych w pkt 3 uwzględnia się czynsz jedynie za tę powierzchnię mieszkalną, która odpowiada liczbie osób zamieszkujących (wz. powyższego normatywu).

Na przykład: jeśli 4 osoby zamieszkują pow. 70 m kw., wówczas wysokość wydatków stanowiących podstawę do przyznania pomocy obliczamy następująco: opłaty za centralne ogrzewanie + opłaty za wodę ciepłą i zimną + czynsz za mieszkanie o pow. 55 m kw. (patrz norma-

tyw). I jeśli wydatki te przekraczają 8 proc. dochodu globalnego — w takiej sytuacji przysługuje pomoc w wysokości różnicy pomiędzy wydatkami rzeczywistymi a 8 proc. dochodu globalnego rodziny.

Uwaga: w przypadku mieszkańców lokali spółdzielczych od opłat mieszkaniowych odejmuje się spłaty kredytu.

4. Zasady udzielania pomocy związanej z wydatkami na opał, energię elektryczną i gaz.

Z pomocy mogą korzystać:

a) rodziny wieloosobowe, w których dochód na osobę nie przekracza kwoty najniższej emerytury, tj. za lipiec 337.000 zł.

b) osoby samotne, których dochód nie przekracza 150 proc. najniższej emerytury, czyli za lipiec ok. 500.000 zł.

W obu przypadkach podaje się dochody z miesiąca poprzedzającego wniosek o udzielenie pomocy. Kwoty pomocy z tytułu opłat za opał, gaz i prąd ustala organ pomocy społecznej.

5. Pomocy udziela się na okres od złożenia wniosku do końca 1990 r. Mogą z niej korzystać także właściciele domów jednorodzinnych.

6. Jak uzyskać pomoc?

Należy zgłosić się po wniosek o udzielenie pomocy finansowej do Komisji Zakładowej Związków Zawodowych lub pracownika ds. socjalnych w zakładzie pracy. Gdy nie jest to możliwe, wówczas trzeba zgłosić się w rejonowych lub gminnych ośrodkach pomocy społecznej, bądź też w delegaturach NSZZ „Solidarność” na terenie zamieszkania, albo w biurze Regionu NSZZ „Solidarność” w Kielcach, pl. Wolności 2, pokój 9.

7. Wyjaśnienia:

Izba — jest to pokój, nie zalicza się tu ani łazienki, ani kuchni, ani przedpokoju.

Podnajemca — jest to osoba, która wynajmuje mieszkanie lub jego część u właściciela tego mieszkania.

Komisja Socjalna Zarządu Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność”

Adres redakcji: 25-367 Kielce, pl. Wolności 2, tel. 466-89. Adres pocztowy: 25-953 Kielce 12, skr. pocztowa 23.

# Dziedzictwo PRL

19 lipca odbyło się robocze posiedzenie RP, na którym, w „próbny” głosowaniu, stosunkiem głosów 12:10, podjęto decyzję o odwołaniu dyr. Musiała z zajmowanego przez stanowiska. Można było uznać ten fakt za niewątpliwą sensację, ponieważ RP w ponad 90 proc. składa się z członków „S”, a mgr inż. Roman Musiał, stając pół roku temu do konkursu, był właśnie tym, którego „S” popierała.

W cztery dni później odbyło się właściwe posiedzenie RP, z udziałem dyrekcji i przedstawicieli związków zawodowych. „S” przyszła na posiedzenie z uchwałą nr 44, w której wnioskowała o „podtrzymanie decyzji rady podjętej na posiedzeniu roboczym 19.07.90”. W uzasadnieniu swego wniosku „S” sformułowała pod adresem naczelnego, cztery poważne zarzuty:

- brak koncepcji rozwoju przedsiębiorstwa i inicjatyw określających perspektywę przedsiębiorstwa;
- brak koncepcji rozwoju i zmian strukturalnych pod względem pożądanym kierunków;
- brak ekonomicznych działań na rzecz realizacji przedsięwzięć najbardziej efektywnych oraz ekonomicznych celów w opracowaniu założeń rozwoju produkcji w perspektywie;
- całkowity brak współpracy na osi związki zawodowe — rada pracownicza — dyrektor.

Dla nikogo nie ulegało wątpliwości, że „na scenę wytoczono armaty”.

Posiedzenie RP kończy się kolejną sensacją. Członkowie rady, po wysłuchaniu wyjaśnień i argumentów dyrektora, stosunkiem głosów 19:8 podejmują decyzję o utrzymaniu go na zajmowanym stanowisku.

Zarzuty „S” (branżowcy nie udostępnił mi swoich dokumentów) — tak jak zacytowałem je wyżej — były bardzo ogólne i enigmatyczne, co nie zmienia faktu, że miały „ciężki” kaliber. Poprosiłem dyr. Musiał i jego dwóch zastępców o ustosunkowanie się do nich. Z każdym z dyrektorów rozmawiałem z osobna, niemniej ich oceny obecnej kondycji przedsiębiorstwa i wizje na przyszłość były bardzo zbliżone, spójne i klarowne.

W połowie lutego, kiedy inż. Musiał objął stanowisko dyrektora, ZM „Mesko” borykały się z ogromnymi trudnościami ze zbytem swoich towarów. Były to pierwsze tygodnie reformy Balcerowicza. Załamał się nie tylko rynek krajowy. Także ZSRR, dotychczas główny importer wyrobów „Mesko” (20—30 tys. kuchni gazowych, oprawy oświetleniowe), zniechęcony nowymi cenami zrezygnował z dalszych zakupów. Do tego doszedł brak zamówień na produkcję zbrojeniową, która do ubiegłego roku stanowiła większość globalnej produkcji „Mesko”. „Po dziś dzień nie mamy planu produkcji niekatalogowej — wyjaśnia dyr. Musiał. — I nie będziemy mieli, dopóki nie zostanie zatwierdzony budżet MON. W chwili obecnej zamówienia wojskowe spadły do 40 proc. naszych zdolności produkcyjnych w tej dziedzinie”.

Nie można było czekać. — Już na początku założyliśmy, że produkcja zbrojeniowa, w najgorszym przypadku, stanowić będzie 30 proc. całej naszej produkcji i przystąpiliśmy do opracowania planu produkcji cywilnej. — Ale, żeby taki program stworzyć, trzeba wcześniej dokonać analizy rynku: które towary są i będą zbywalne, a które nie. Dopiero mając rozeznanie w tej materii, można dokonać restrukturyzacji zakładu, tzn. przesunięcia sił i środków z produkcji mniej opłacalnej na bardziej opłacalną. Wszystkie te posunięcia wymagały jednak czasu.

Póki co trzeba było gospodarować tym, co było na stanie. Magazyny pękaly w szwach. Jedynym sensownym rozwiązaniem było wzmocnienie i unowocześnienie działu sprzedaży. Dotychczas sprawa była prosta: to klienci ustawiali się w kolejce przed bramą zakładu. Teraz samemu trzeba było szukać nabywców, obniżyć ceny — nawet poniżej kosztów produkcji. Potrzebne były pieniądze. W marcu „Mesko” nie miało czym uregulować należności, nie miało z czego wypłacić pensji dla pracowników.

Równocześnie, poprzez „Universal”, szukano kontrahentów na Zachodzie; opracowywano program nowych uruchomień i wdrożeń; prowadzono prace nad uproszczeniem systemu płac (który obecnie składa się z ponad stu pozycji).

— Wszystkie te działania zmierzały do tego, aby stworzyć program na drugie półrocze — wyjaśnia mgr inż. Stefan Miernik, dyrektor ds. produkcji — ale program oparty na określonych realiach, potwierdzony zawartymi umowami i kontraktami oraz rozpoznaniem co do wielkości i możliwości sprzedaży. I program taki, zgodnie z zobowiązaniem, przedstawiono w terminie — na posiedzeniu RP 23 lipca. O jego ocenie świadczy podany już wynik głosowania.

Dlaczego zatem doszło do konfliktu? O co ten cały spór? Dziś nie ulega wątpliwości, że dyrekcja zaangażowana w konstruowanie planów i programów, zapomniała o jednym — bardzo istotnym elemencie, a mianowicie o informowaniu załogi o postępie i stopniu zaawansowania prac. Jerzy Szpecht — przewodniczący związków branżowych stwierdza wprost: — Ostatnio było kilka zadrzań z dyrekcją. Brak było informacji, przede wszystkim w zakresie przyszłości za-

W połowie lat sześćdziesiątych kilku ludzi z Kieleckiego Zarządu Polskich Artystów Plastyków znużonych obojętnością władz miasta, które od kilkunastu lat obiecywały — mieszkańcom Kielc galerię czyli salon wystawowy, zaczęło poszukiwania odpowiedniego pomieszczenia. Trwało to kilka lat, propozycji było wiele, stanęło na „piwnicach” p. Michaleckich przy ulicy Leśnej. Następnie kilka lat trwało przekonywanie władz o potrzebie istnienia takiego salonu. W końcu miasto wykupiło obiekt i za symboliczną złotówkę sprzedało Pracow-

tograficznych. Stale prowadzone są prelekcje (studium wiedzy o sztuce) przez te lata galerię zwiedziło około 100 tysięcy osób. I oto w roku 1990 dowiadujemy się, że dyrektor PSP p. Czesław Łagowski nie radząc sobie z utrzymaniem placówki zamierza pół galerii odebrać BWA i pewnie sprzedać. Czyżby miała być kawiarnia, butik lub magazyn? — pomysł dla PSP znakomity, niestety, dla kultury miasta bardzo szkodliwy — w końcu plastycy nie po to walczyli o miejsce dla sztuki, żeby ktoś, kto nie radzi sobie z firmą usługową, jaką są

na Łagowskiego — człowieka, którego w stanie wojennym oddelegowano do likwidacji ZPAP — jest destabilizacja kultury, która i tak ledwo żyje. Oczywiście wszystko odbywa się zgodnie z prawem i dla dobra przedsiębiorstwa, które „reprezentuje” pan Łagowski. Jest jednak w tym działaniu coś bardzo podejrzanego. Myślę, że nie tylko plastycy powinni się temu przyjrzeć.

Władzom miasta, a i województwa powinno zależeć na tym, żeby zastopować nieodpowiedzialne decyzje nieodpowiedzialnego człowieka, który przez całe

## Sztuka w rękach towarzysza

niom Sztuk Plastycznych, które mając pieniądze zobowiązały się adaptować „piwnice” na cele wystawiennicze, poddawsza zaś na własne potrzeby (administracja itp). Pracownicy Sztuk Plastycznych ze swej strony miały w statucie nie tylko zarabianie pieniędzy, ale również działalność wystawienniczą. PSP nie robią więc laski, zwłaszcza że pieniądze włożone w adaptację były wypracowywane przez artystów kieleckich od wielu lat.

Po skończonym remoncie, PSP nie czując się na siłach poprowadzenia galerii wynajęły ją BWA (Biuro Wystaw Artystycznych), jej dyrektor Marian Rumin wraz z zespołem przez 11 lat zorganizował ponad 100 wystaw: środowiskowych, ogólnopolskich, międzynarodowych plastycznych, fo-

PSP. zabierał miastu jedyny lokal.

Bywały czasy, kiedy PSP mające kilkakrotnie więcej zleceń niż obecnie, zatrudniały 2 osoby i mieściły się w jednym wynajętym pokoju. Apetyty rosną — aktualnie PSP dysponują 9 pokojami, galerią sprzedażną oddaną w ajencję!! zatrudniają 8 osób i nie dają sobie rady w nowej rzeczywistości gospodarczej, ale jak wiem w dalszym ciągu nie potrafią przeorganizować się tak, żeby np. zatrudnić na etat akwizytora zbierającego zlecenia. Bazują w dalszym ciągu na plastykach, którzy sami starają się o zlecenia, ja wiem, że chęć odebrania BWA połowy galerii jest gestem rozpaczcy, ale nie czas na nieodpowiednie społeczne gesty.

Można przypuszczać, że w podtekście działania pa-

swoje życie wykonywał rozkazy partii, a czyje rozkazy wykonuje dziś, tego nie wiem.

Kultura na całym świecie jest dotowana. Dzięki kulturze naród przez te wszystkie lata zniewolenia nie stracił tożsamości. O tym nie trzeba przypominać.

Trzeba jednak pomyśleć nad możliwością utrzymania, jedynego salonu wystawienniczego w mieście wojewódzkim, chyba że metodą komunistów, czyli metodą priorytetów powiemy ludowi np. „nie martwiecie się, najsmprzód mieszkania” (tu oklaski). Kultura seceźnie, a mieszkań i tak nie będzie.

KRZYSZTOF JACKOWSKI

PS. „Wszyscy jesteśmy dziećmi Stalina” (Mrozek — „Portret”)

## Magia biznesu

# Zapach kobiety

Świat biznesu bez pięknych kobiet byłby tym, czym piękne kobiety bez elegancji i drogich perfum. Wyższa prawda jest znana od wieków i już urokliwe weneccjanki w dobie renesansu znalazły przyjemność, jaką daje posiadanie i używanie wytwornych pachnidel.

W Polsce jeszcze do niedawna dzielono powszechnie perfumy na te z „Pewexu” i te z drogerii. Obecnie, gdy „pewexy” zanikają, a w „Modzie Polskiej” w Kielcach przeceniono z 400 zł tam tysięcy złotych „opium” na 200 zł tam tysięcy, nie ma potrzeby czynić takich rozróżnień.

Rynek drogich kosmetyków był i będzie w każdym, nawet dotkniętym recesją i kryzysem, kraju. W sytuacji gdy nastąpiło drastyczne obniżenie stopy życiowej wielu obywateli, pozornie nieprzyzwyczajone wydaje się rozważanie i smakowanie problematyki tzw. artykułów luksusowych. Faktem jest jednak i to, że istnieje duża grupa ludzi bogatych, dla których sprezentowanie żonie lub przyjaciółce buteleczki perfum za kilkadziesiąt dolarów nie jest większym problemem.

Niestety, zanikła sztuka „stosowania” perfum. Zresztą taniutki „pewexowskie” wody toaletowe czy perfumy w sprayu bardzo szybko

się ulotniają, nie pozostawiając nawet wspomnienia po swym zapachu.

Niezależnie od wieku, klasy czy urody kobiety, zapominają o podstawowym przykazaniu: nie wolno zmieniać zbyt często perfum. Prawdziwie elegancka kobieta winna używać przez dłuższy czas jednego zestawu kosmetyków, aby i ona, i jej rzeczy naszczyły się specyficznej woni, charakterystycznym zapachem danych perfum. Przechodząc obok nas elegancka kobieta powinna pozostawić za sobą subtelną, ale charakterystyczną smugę zapachu...

Biorąc do ręki szalik czy zakiet naszej towarzyszy, powinniśmy czuć, że to jest JEJ zapach.

Elegancie kosmetyki to także elegancie opakowania. Wiele polskich produktów, niekiedy z branży kosmetycznej, nie może swobodnie konkurować ze swymi zagranicznymi odpowiednikami właśnie ze względu na niską jakość opakowań. Na szczęście, wiele rzeczy uległo i ulega zmianom. Również krajowi producenci kosmetyków zaczynają przykładac coraz większą wagę do opakowań i do promocji swoich wytworów.

Do niedawna rynek ra-

nigdy nie nasycyony rynkiem zbytu. Można było na nim „upchnąć” praktycznie wszystko, czasem nawet zwyczajne buble. Obecnie sprzedaż kosmetyków na skalę masową do ZSRR — pomijam prywatny handel — przestała być opłacalna, o ile nie ma możliwości uzyskania w ramach wymiana (barteru) jakiegoś atrakcyjnego towaru. Praktycznie jest zaś to prawie niemożliwe... Głód kosmetyków, w tym i dobrych kosmetyków — bo nie jest prawdą, aby radzieckie dziewczyny nie znalazły się na tych rzeczach — jest u naszego sąsiada ogromny. W przyszłości, gdy w ZSRR nastąpi pieniestrojka, nie tylko w sferze politycznej, ale i ekonomicznej, rynek radziecki — bądź rynek krajów stawiących niegdyś ZSRR — będzie niesłychanie „wdzięcznym” tematem. Na razie jednak możemy dawać suweniry, jakże uroczym dziewczyskom z bratniego, już nie tak groźnego jak kiedyś, kraju, ale nie możemy inwestować w niepewne, a takim czymś jest wciąż robienie interesów na Wschodzie. Póki więc co, pomyślimy raczej o prezentach dla naszych pań... i oczywiście, dla naszych żon.

SLAWOMIR STACHURA



Skarżysko — ulica Graniczna. Perspektywa z wieżowcami.

Fot. T. Szydło

# Technika psychotronicznego leczenia paraliżu (IV)

## Wstęp

1. Wybierz spokojnie miejsce, połóż się lub usiądź na krześle z oparciem.

2. Zamknij oczy i obserwuj spokojnie swój oddech, nie kontroluj go. Rozluźnij mięśnie całego ciała, od twarzy poczynając, aż do palców nóg.

3. Wciągnij głęboko powietrze przez nos, rozciągnij płuca i przeponę. Obserwuj wewnętrznym okiem swój oddech, wyobraź sobie, jak powietrze przepływa przez całe ciało, kończąc w okolicach mózgu. Przy wydechu (przez nos) zwalniamy mięśnie brzucha i pogrążaj w relaksie całe ciało i umysł. Powtórz to ćwiczenie trzy razy, za każdym razem starając się pogłębiać relaks.

## Część środkowa, zasadnicza:

4. Powtarzaj w myśli następujące słowa: „Przez bezgraniczną potęgę mojej Nadświadomości i głęboką mądrość mojego wyższego Ja rozkazuję, aby zmobilizowane zostały ogromne zasoby energii, istniejące wewnątrz mnie i poza mną, by obdarzyć mnie absolutnym zdrowiem. Wszystkie komórki mego ciała zniszczone lub zagrożone paraliżem są w tej chwili uzdrowione, tak, że żadna choroba nie ma prawa we mnie istnieć.

Członki, które niegdyś były ograniczone w ruchach, są obecnie doskonale sprawne”.

5. Stwórz obraz samego siebie. Swobodnie, z gracją

poruszasz sparaliżowaną częścią ciała. Obserwuj to bardzo dokładnie, napawaj się lekkością swoich ruchów. Wyobraź sobie radosne zdziwienie otoczenia: „W jaki sposób, na miłość Boską, wyleczyłaś się z paraliżu. Przecież lekarze uważali to za absolutnie niemożliwe. Serdecznie się cieszymy razem z tobą. Cudownie jest widzieć cię w takim stanie”.

6. Stwórz teraz scenę w gabinecie lekarza, który mówi z radosnym zdziwieniem: „Nie myślałem, że kiedykolwiek nastąpi dzień, gdy będzie pani (pan) mogła posługiwać się swoim sparaliżowanym ramieniem (ręką, nogą itp.). Nie rozumiem, jak to się stało, ale ogromnie się cieszę i gratuluje”.

## Zakończenie

7. Oddychaj głęboko przez nos, przeponowo. Pozwól, by twój umysł towarzyszył temu oddechowi rozchodzącemu się przez całe twoje ciało aż do końca stóp i szczytu głowy. Powtórz to ćwiczenie trzy razy, pogrążając się za każdym razem w coraz to głębszy relaks. Powtarzaj w myśli: „Jestem doskonale zdrowy na ciele i umyśle”.

8. Przez chwilę oddychaj spokojnie, nie kontrolując oddechu i nadal utrzymując ciało w odprężeniu.

9. Otwórz oczy i idź do normalnych zajęć. Powtarzaj powyższe ćwiczenie co najmniej trzy razy dziennie w możliwie równych odstępach czasu.

10. Nie przerywaj leczenia zleczonego ci przez medycynę klasyczną.

Oto przykład wyleczenia z paraliżu, podany przez Evelyn Manchan w książce

„Cud psychotronicznego leczenia”.

Amerkańscy Indianie mają takie porzekadło: „Nie sądź nikogo zanim nie przędziesz miły w jego mokasy-nach”. To właśnie miał pewnie na myśli młody człowiek, John L., cierpiący od trzech lat na paraliż prawego ramienia, gdy w czasie swojej pierwszej wizyty u mnie zrobił mi złośliwy zarzut: „Jak pani może żądać od ludzi, żeby optymistycznie patrzyli na świat i byli pełni nadziei? Jakże ma pani do tego prawo? Czy pani ma pojęcie, co czuje człowiek, gdy medycyna stwierdza, iż nie ma jeszcze lekarstwa na jego chorobę? Jeśli rzeczywiście nigdy nie była pani w takiej sytuacji, to nie może sobie pani nawet wyobrazić, jak odbiera się te płomienne myśli, wygłoszone przez panią”.

Otóż wiedziałam aż nadto. Jedenastu lekarzy orzekło, że paraliż mego ramienia nigdy nie ustąpi, a trzy-nastu okulistów nie widziało dla mnie najmniejszej szansy odzyskania wzroku. Przerwałam więc potok cierpliwych uwag Johna. W krótkich słowach powiedziałam mu o tragedii swego życia. Zaniemówił z wrażeń.

Tym uważniej i spokojniej wysłuchał zasad techniki psychotronicznego leczenia. Po dwóch tygodniach otrzymałam wiadomość: „paraliż całkowicie ustąpił”. John nie posiadał się z radości. Czuli się jak uczeń na wakacjach. Cały świat należał do niego.

c.d.n.

Opr. LEJA

# Dziedzictwo PRL

dokończenie ze str. 4

kładu. Przewodniczący „S” — Wojciech Markiewicz ujmując rzecz dosadniej: — Dotychczasową współpracę oceniam negatywnie. W ostatnim okresie nasze kontakty się urwały. Dyrektor nie odpowiadał na nasze pisma. Wydaje się, że związki przestały mu być potrzebne.

Dyr. Musiał — przyznając sam krytycznie, że sprawę „komunikacji” rzeczywiście zaniedbano — podaje argumenty na swoją obronę: — Nie chciałem niczego obiecywać, dopóki nie powstaną konkretne, całościowe programy. Poza tym nie mogę informować o wszystkim, bo np. sprawy finansowe przedsiębiorstwa zastrzeżone są tajemnicą. Podobnie produkcja specjalna. Nie mogę publicznie mówić o koncepcjach, które rozważane są na szczeblu rządowym. Są wreszcie informacje, które sprzedają tajemnicę handlową. Przez trzy miesiące prowadziliśmy rozmowy z holenderską firmą Zwigers, ale Holendrzy pertraktowali z trzema zakładami równocześnie. Konkurencji tylko czekali, żebyśmy się „odkryli”.

Wydaje się, że konflikt w „Mesko” to nie tylko brak właściwej informacji, ale także „syndrom nieufności” — efekt edukacji społecznej w minionym czterdziestoleciu. To komuna nauczyła ludzi ostrego podziału na my — pracownicy i oni — czyli dyrekcja. Dyrekcja w PRL nigdy nie była częścią załogi. Była przywieziona w teście nomenklatury, która pilnowała tylko swojego interesu, tzn. złobu, do którego się właśnie dorwała.

Wojciech Markiewicz nie unika ostrych ocen: — Dotychczasowa działalność dyrektora nie była pozytywna. On nie wniósł nic do poprawienia czegokolwiek w zakładzie. — Czy aby tak jest na pewno? Czy poza programami nie ma bardziej konkretnych efektów jego działalności?

Zygmunt Zmijewski — zastępca przewodniczącego RP twierdzi, że przedstawiony bilans za pierwsze półrocze był bardzo pozytywny. Plan finansowy w wielu wskaźnikach przekroczone o kilkanaście procent. Placa systematycznie rośnie. Za dyrektora Musiała, w ciągu 5 miesięcy, mamy już drugie podwyżki. Dyr. Musiał dodaje: — Na drugie półrocze mamy o 66 proc. zwiększone zamówienia eksportowe. Podpisaliśmy kontrakt z firmą „Zwigers” na produkcję kosiarzy rotacyjnej. Daje on nam gwarancję na utrzymanie dotychczasowego zatrudnienia. Od 8 lat w „Mesko” nie wprowadzono do produkcji żadnego nowego wyrobu. W najbliższym czasie planujemy uruchomienie 40 nowych wdrożeń.

Pytanie narzuca się samo: Skoro jest tak dobrze, to czemu jest tak źle? Oczywiście, tak jak wszędzie, chodzi o pieniądze. Dyrektor Musiał twierdzi, że stosunkowo niskie płace to nie jego wina. Wynikają one z poziomu, na którym się znajdowały jesienią ub. roku, kiedy Balcerowicz nakładał na gospodarke finansowy „kaganiec”. Obecna średnia płaca (od lipca — 760 tys.) stanowi ponad 90 proc. funduszu plac. Pójście dalej groziłoby przekroczeniem bariery ponadnormatywnych wynagrodzeń.

Od klasycznego konfliktu związki zawodowe — dyrektor (konfliktu, który został nie tyle zażegnany, co zawieszony), znacznie ciekawszy wydaje się spór pomiędzy NSZZ „S” a „solidarnościową” Radą Pracowniczą.

Wojciech Markiewicz — szef „S” twierdzi, że to co się wydarzyło w „Mesko” jest ewenementem w skali kraju: — Dwa związki składają oświadczenia domagające się odwołania dyrektora, a RP podejmuje decyzję z tymi oświadczeniami sprzeczną. Zarzuty W. Markiewicza są znowu bardzo ostre: — Oni mianują się reprezentantami załogi, a przecież całkowicie wyobcowali się ze związku. Podejmują decyzję w swoim odczuciu, a nie w odczuciu załogi.

Z. Zmijewski (członek RP i „S”): — Nie zawsze opinie załogi wynikają z rozeznania całego zagadnienia. Wiedza załogi jest fragmentaryczna, często podyktowana plotkami.

W. Markiewicz oponuje: — Przecież to są ludzie, którzy pierwszy raz mają do czynienia z zarządzaniem. Więc oni nie mogą być jakimś autorytetami i weryfikować przedstawione im dokumenty. To, co im powie dyrektor przyjmują za prawdę.

Sytuacja jest rzeczywiście nowa i — wydaje się — symptomatyczna dla nowych czasów. Czyje interesy powinna reprezentować „solidarnościowa” Rada Pracownicza?

Waldemar Bartosz — przewodniczący NSZZ „S” Regionu Świętokrzyskiego — z braku wystarczających danych uchyla się od oceny czy związkowcy w „Mesko” mają — w tym konkretnym sporze — rację. Przyznaje natomiast, że z faktu, iż w RP są ludzie należący do „S” nie wynika wcale, że zostali tam przez związek desygnowani do reprezentowania związkowego interesu. — Tu musi być bardzo jasne rozgraniczenie kompetencji. Związek broni bytowych i placowych interesów pracowniczych, a RP, która jest jakby zbiorowym „właścicielem” zakładu musi patrzeć na problemy ekonomiczne swojej firmy szerzej i w dłuższej perspektywie.

ANDRZEJ GOŁDA

BUT „Kieltour”  
zaprasza

NA WYCIECZKI:

- WĘGRY Salgotarian (1 nocleg) — co poniedziałek — 130.000 zł.
- WIEDEŃ — co czwartek — 120.000 zł.
- BERLIN ZACHODNI — co czwartek — 120.000 zł.
- JUGOSŁAWIA (vouchery) — 5 dni — 250.000 zł.
- (każdy następny dzień (terminy dowolne) — 45.000 zł.)
- JEZIORO SEWAN (ZSRR) — 10.VIII.—24.VIII — 950.00 zł.
- TURCJA — 5.VIII.—18.VIII. — 550.000 zł.
- SOCZI — 29.VIII.—10.IX. — 950.000 zł.
- 10.IX. — 22.IX. — 950.000 zł.
- 13.IX. — 25.IX. — 950.000 zł.

PUNKTY SPRZEDAŻY:

Kielce, ul. Żeromskiego 30, tel. 441-84  
Kielce, ul. Sienkiewicza 30, tel. 492-72.  
PW 113

ZARZĄD MIASTA KIELC

ogłasza konkurs  
na stanowiska:

- SEKRETARZA URZĘDU
- SKARBNIKA URZĘDU
- GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO BUDŻETU

Kandydaci winni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe,
- preferowane prawnicze, bądź ekonomiczne,
- staż pracy minimum 5 lat,
- zdolności w zakresie organizacji pracy,
- dobry stan zdrowia.

Oferta winna zawierać:

- kwestionariusz osobowy,
- życiorys i wniosek z unotywowaniem przystąpienia do konkursu,
- opinię z dotychczasowego miejsca pracy.

Zgłoszenia należy składać w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Kielcach, plac Partyzantów 1, pokój 105 w terminie 14 dni od ogłoszenia.

Komisja konkursowa zastrzega sobie prawo niekorzystania z oferty bez podania przyczyn.

PW-127

**TIMA**

Kielce, ul. Rew. Paźdz. 44,  
p. 609, tel. 410-41, wewn. 182

ZAPRASZA NA WYCIECZKI AUTOKAROWE:

- Drohobycz (ZSRR) — 5—8.VIII.90 r. — cena 145 tys. zł.
  - Berlin Zachodni — 8—11.VIII.90 r. — cena 120 tys. zł.
  - Wiedeń — 12—14.VIII. — cena 120 tys. zł.
  - Turcja — 11—17.VIII.90 r. — cena 885 tys. zł.
  - wczasy nad Morzem Czarnym — Gagra (ZSRR) — 18.VIII.—1.IX.90 r. — cena 1.063 tys. zł.
- A-883

REKLAMY — OGŁOSZENIA — ANONSE

Najszybciej, najtaniej, najskuteczniej  
w dzienniku i radiu



BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ  
25-387 Kielce, pl. Wolności 2  
skr. poczt. 23, tel. 439-56

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ  
42-260 Częstochowa, ul. NMP 43  
tel. 446-89

W gazecie 1 cm<sup>2</sup> — 2000 zł, 1 słowo — 1000 zł; w radiu do uzgodnienia

REKLAMY RADIOWE CODZIENNIE 6.00—8.30 UKF 71,15 MHz

ZAPRASZAMY

**SPRZEDAM**

Betoniarki 150. Ruda  
Strawczyńska 103, tel. 85  
— Strawczyn. A-696

Magnetowid „royal” —  
nowy. Kielce, tel. 66-27-54.  
A-817

Kuchenkę mikrofalową  
Kielce, tel. 31-91-39.  
D-4486

Wieżę, radio stereo. Kiel-  
ce, tel. 31-62-65. A-834

Działki z możliwością bu-  
dowy lub wydzierżawie —  
pomieszczenia o pow. 200 m  
kw. Kielce, tel. 443-10, po 18.  
D-3928

Domek murowany z dział-  
ką na Św. Katarzynie 38.  
Wiadomość: Kielce, ul. No-  
wy Świat 18. Dąbrowski.  
D-3929

Kopaczkę do ziemniaków,  
przeznaczoną gwiazdzista  
— nowa. Dalszyce, tel. 115.  
A-846

Dom murowany piętrowy  
z działką w Benkowie —  
płynie. Kielce, tel. 20-532.  
A-846

Magnetowid „arson” —  
nowy cena 3.700.000. Kiel-  
ce, tel. 31-01-16. A-850

Działkę pracowniczą za-  
gospodarowaną z ładnym  
domkiem. Kielce, tel. 31-  
78-56. A-857

**ROZNE**

AB-HINC — piórę dy-  
waną, tapicerkę — podciś-  
nieniowa. Częstochowa, tel.  
565-33. C-80

**EKSPRESOWE**

Zamienię M-3 komfort  
w Dąbrowie Górniczej na  
Kielce. Tumlin — Podgród  
56A. A-856

Zakład przyjmie do pra-  
cy szluzarkę. Kielce, tel.  
32-26-35. A-855

Domofony, bramofony.  
Kielce, tel. 31-63-27. A-858

Zatrudnię hydraulików.  
Kielce, Wesola 21/13, po 16.  
A-877

„FSO 1500” (89) — sprze-  
dam. Jędrzejów, tel. 812-69.  
A-992

**MOTO-SPRZEDAM**

„ETZ-150” — nową, ta-  
nio. Kozłowski Witold,  
Chmielnik, ul. Mickiewicza  
2. A-840

„Fiata 125” (85) Lipowi-  
ca 10A. A-852

**LOKALE**

Wynajmę pomieszczenia  
na warsztat pow. 150 m kw.  
w Nowinach. Oferty z ce-  
ną. Oferta nr A-838 Biuro  
Ogłoszeń, Kielce, pl. Wol-  
ności 2. A-838

**POSZUKUJE**

Obwoźników poszukuje  
nowo otwarty sklep fir-  
mowy „Magro”. Częstocho-  
wa, ul. Dobrzyńska 124, tel.  
346-83. Towar w komis.  
C-40

Pokoju z kuchnią. Płat-  
ne z góry za rok. Oferty:  
A-782. Biuro Ogłoszeń,  
Kielce, pl. Wolności 2.  
A-782

**KUPIĘ**

Złom miedzi. Częstocho-  
wa, ul. Poniatowskiego 9.  
Warszawa, tel. 79-10-67.  
C-60

**ZGUBY**

Dudek Zdzisław zgubił  
dowód tymczasowy. A-847  
Lasek Małgorzata zgubiła  
legitymację szkolną.  
A-845

**MEDYCZNE**

Gabinet Stomatologiczny  
— Kielce, ul. Rewolucji  
Październikowej 147, czyn-  
ny od poniedziałku do  
czwartku. Przyjmują leka-  
rze: Anna Nowak, Anna  
Śmiałowska-Bulanda. A-854

Przepraszamy właściciela nr telefonu 525-93 w Kielcach za kłopot w dniu wczorajszym. Ww numer dotyczący miasta Częstochowa. Biuro Reklam i Ogłoszeń Kielce.

PRZEDSIĘBIORSTWO  
PREFABRYKACJI BUDOWLANEJ  
w OSTROWCU, ul. Samsonowicza 13  
tel. 20-082 21-140, wewn. 23, 40

**POLECA**

SWOJE WYROBY I USŁUGI

- szluzarkę budowlaną w cenie od 4.000 zł za kg do 6.000 zł za kg (z możliwością montażu).
- zbrojenie zgrzewane lub wiązane w cenie 5.000 zł za kg (z możliwością montażu).
- beton towarowy: B 10 — 151 tys. zł za m sześć.; B 15 — 161 tys. zł za m sześć.; B 20 — 201 tys. zł za m sześć.
- domki jednorodzinne wg technologii M 0,4 z wibrobetonu w cenie 140 mln zł za stan surowy lub elementy na domki (dwa pierwsze zlecenia — 40 proc. bonifikaty).
- elementy systemu Wk-70, w tym stropy pełne w cenie 95 tys. zł za m kw.
- usługi stolarskie, tj.: boazeria — 28.000 zł za m kw. (wyrobienie), boazeria — 83.000 zł za m kw. (gotowa), listwy, deski podłogowe itp.
- materiały budowlane (stal, wena mineralna, kruszywo, suprema).
- galanterię budowlaną (bloczki betonowe, kra-  
wezniki, płytki chodnikowe itp.).
- płyty gipsowo-kartonowe ciętawcyjne i wykoń-  
czeniowe.
- elementy betonowe budownictwa przemysłowe-  
go i ogólnego (stupy, rygle, belki itp.).

CENY DO UZGODNIENIA

PW-126

# Papieski apel w imię pokoju

Papież Jan Paweł II przemawiając w środę na cotygodniowej audyencji generalnej zaapelował do sojuszników Libarii o przyjęcie jej z pomocą w celu położenia kresu trwającej w tym kraju od 7 miesięcy bratobójczej wojny między siłami rebeliantów i wojskami wiernymi prezydentowi Samuelowi Doe.

Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Francji Daniel Bernard potępił dokonywane w Libarii akty barbarzyństwa i ponownie zaapelował o zaprzestanie walk w tej afrykańskiej republice. Przemawiając w środę na konferencji prasowej w Paryżu, rzecznik stwierdził, że żołnierze, którzy 29 lipca zamordowali około 600 osób w luteranckim kościele w pobliżu Monrowii nosili mundury liberyjskiej armii. Doniesieniom na ten temat zdecydowanie zaprzeczył prezydent Libarii, Samuel Doe, który odpowiedzialnością za te

zbrodnie obciążył wojska rebelianckie.

Sytuacja w Libarii budzi coraz większe zaniepokojenie międzynarodowej opinii publicznej. Według informacji podanej w środę przez radio w Ghanie, szef tego państwa zaapelował do walczących w Libarii stron o umożliwienie ewakuacji cudzoziemców, którzy w związku z toczącymi się walkami narażeni są na niebezpieczeństwo.

Prezydent ZSRR Michail Gorbaczow i jego główny rywal polityczny Boris Jelcyń ugodnili, że grupa specjalistów z Akademii Nauk zajmie się opracowaniem projektu gospodarki rynkowej. Jak pisze Agencja AP, porozumienie w tej kwestii jest sygnałem, że prezydent ZSRR jest gotów przyspieszyć działania mające na celu wprowadzenie gospodarki rynkowej.



● Michail Mokrecow, który na początku lipca uprowadził do Sztokholmu radziecki samolot pasażerski uściłował popełnić samobójstwo. Komunikat sztokholmskiej policji stwierdza, że Mokrecow przeciął sobie nadgarstki szkłem ze stłuczonej żarówki i w środę rano został znaleziony w celi przez adwokata. Tego dnia Sad Najwyższy miał rozpatrzyć kwestię ekstradycji Mokrecowa do ZSRR. Zdaniem policji Mokrecow zareagował w ten sposób na utrzymaną we wtorek wiadomość o postawionej już ekstradycji innego porwacza - Ukrainca Anatolija Michajlenki.

● Reuter pisze, że Albania, przyspieszając reformy po bezprecedensowym kryzysie z uchodźcami, otworzyła we wtorek drzwi dla inwestycji zagranicznych i oświadczyła, że rozpatrzy zmiany w ostatniej twardej linii konstytucji komunistycznej w Europie.

● Minister spraw zagranicznych ZSRR Eduard Szewardnadze, który w środę przeprowadził w Irkucku pierwszą rundę rozmów z sekretarzem stanu USA Jamesem Bakerem, oświadczył, że nagła wizyta prezydenta Afganistanu Nadżibullaha w ZSRR nie ma związku z tymi rozmowami. Szewardnadze nie poinformował, gdzie znajduje się Nadżibullah. Ograniczył się do stwierdzenia, że nie ma go w Moskwie i że przebywa on na urlopie.

● Prezydentowi Bushowi i przywódcom demokratycznym w Kongresie nie udało się przełamać impasu w prowadzonych od 83 dni rokowań w sprawie zredukowania olbrzymiego deficytu w budżecie federalnym, szacowanego obecnie na 169 mld dolarów w przyszłym roku finansowym rozpoczynającym się 1 października br. Obie strony zapowiedziały ponownie, że nie zamierzają rezygnować z wysiłków zmierzających do osiągnięcia ostatecznego porozumienia.

● W środę o godz. 13.32 czasu moskiewskiego z kosmodromu Bajkonur wystartował radziecki statek kosmiczny „Sojuz TM-10”. Zadaniem jego załogi - Giennadija Manakowa i Giennadija Striekołowa jest dokonanie manewru połączenia z zespołem orbitalnym „Mir” i zmiana w kosmosie załogi szóstej ekspedycji - Anatolija Sofiewa i Aleksandra Belandina, którzy pracują już na orbicie około pół roku.

● Premier W. Brytanii Margaret Thatcher udała się w środę z wizytą do USA, gdzie weźmie udział w obchodach 40. rocznicy powstania w Aspen w Colorado, Instytutu Badań Politycznych, Gospodarczych i Naukowych.

● W nocy z wtorku na środę na południu Jugosławii zanotowano trzęsienie ziemi o sile 4,5 stopnia w skali Richtera. Epicentrum znajdowało się na wybrzeżu adriatyckim w rejonie miasta Metković, około 70 km na północ od Dubrownika. Wstrząsy nie spowodowały większych strat, zanotowano jedynie uszkodzenia starych budynków. Poprzedniej nocy rejon ten nawiedził wstrząs o podobnej sile.

● W środę Wielkie Zgromadzenie Ludowe LRB wybrało Zelu Zelewa prezydentem Bułgarii.

● W środę rano opozycja gruzińska odwołała trwającą od sześciu dni blokadę kolei na stacji Samtredia po osiągnięciu kompromisu w sprawie wyborów wielopartyjnych w republice. Opublikowano trzy projekty ustawy o wyborach, z których jeden przygotowały ugrupowania społeczno-polityczne. Władze zgodziły się na rozpatrzenie projektów, które zostaną przedyskutowane w parlamencie gruzińskim 17 sierpnia.

## Niemcy — Niemcy

Reuter poinformował, że w nocy z wtorku na środę odbyło się nieoczekiwane spotkanie szefa gabinetu bońskiego kanclerza Helmuta Kohla z premierem rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Lotharem de Maizierem.

Rzecznik rządu wschodniemieckiego poinformował, że premier de Maiziere i przewodniczący delegacji NRD na rozmowy z RFN w sprawie zawarcia drugiego traktatu państwowego między dwoma państwami niemieckimi, Guenter Krause spotkali się z Kohlem w miejscowości Sankt Gilgen w Austrii, gdzie kanclerz przebywa na urlopie.

W środę w Berlinie Wschodnim kontynuowane były rozmowy niemiecko-niemieckie na temat zawarcia drugiego traktatu państwowego, w pełni regulującego proces zjednoczenia dwóch państw niemieckich, ze szczególnym uwzględnieniem kontrowersyjnej ordynacji pierwszych ogólnoniemieckich wyborów parlamentarnych.

Reuter przypomina, że de Maiziere zamierzał spotkać się z Kohlem już tydzień wcześniej, lecz z powodu kryzysu rządowego w NRD spotkanie zostało przełożone na termin późniejszy.

Prezydent ZSRR Michail Gorbaczow i jego główny rywal polityczny Boris Jelcyń ugodnili, że grupa specjalistów z Akademii Nauk zajmie się opracowaniem projektu gospodarki rynkowej. Jak pisze Agencja AP, porozumienie w tej kwestii jest sygnałem, że prezydent ZSRR jest gotów przyspieszyć działania mające na celu wprowadzenie gospodarki rynkowej.

## Rywale do przodu

Porozumienie można również uważać za kompromis między dwoma rywalami politycznymi, którzy często prezentowali odmienne stanowiska w sprawie polityki społecznej i gospodarczej ZSRR.

Doradca gospodarczy Michaila Gorbaczowa, Nikołaj Petrow stwierdził, że wiadomość o porozumieniu w sprawie utworzenia 12-osobowego komitetu w celu opracowania wspólnej polityki jest najważniejszym w tym roku wydarzeniem w radzieckiej polityce wewnętrznej. Federacja Rosyjska jest najpotężniejszą republiką ZSRR.

## Wątek Berii

Na kolejnym plenum Sądu Najwyższego ZSRR całkowicie zrehabilitowano 170 ofiar represji stalinowskich, nie znajdując dowodów potwierdzających ich antyradziecką działalność.

Komunikat o plenum stwierdza, że rozpatrzone wnioski przewodniczącego Sądu Najwyższego ZSRR i prokuratora generalnego ZSRR dotyczące spraw sądowych, w tym przeciwko osobom poddanym bezpodstawnym represjom w latach 30. i 40. oraz na początku 50. Wśród roz-

patrzonych była sprawa więźniów Sałowskiego Zakładu Karnego, rozstrzelanych we wrześniu 1941 r.

W wyniku przeprowadzenia weryfikacji ustalono, że 5 września 1941 r. na polecenie Berii i jego zastępcy Kobałowa sporządzono listę więźniów z wnioskiem o ich rozstrzelanie na tej podstawie, iż prowadzili defetystyczną agitację. W tym samym dniu Stalin podpisał decyzję Państwowego Komitetu Obrony o rozstrzelaniu 170 osób.

## Lambada, granat i narkotyki

W Rio de Janeiro zazdrośny małżonek uśmiercił swoją żonę przy pomocy granatu.

Tak wielką zazdrość wzbudził w nim fakt uczestnictwa żony w konkursie tańca „lambada”. Prasa brazylijska poinformowała, że morderca przywiązał żonę do drze-

wa, a następnie do jej ciała przymocował granat. Za pomocą sznurka odciągnął zawleczkę i tym sposobem dokonał aktu zemsty.

Policja brazylijska poinformowała, że tak wyrafinowanym mordercą i zazdrośnikiem okazał się tamtejszy handlarz narkotyków.

2 sierpnia 1990 r.

**PROGRAM I**

8.00 „Dzień dobry”

9.00 Wiadomości poranne

9.10 „Sto lat” - magazyn ubezpieczeń społecznych

9.20 Kino Teleferii: „Dziewczyna i chłopak” (6 - est.) - „Tomek i Tosia” - serial TP

10.05 „Dwójka karo” (9) - „Cichy wielbiciel” - serial kryminalny produkcji USA

17.10 Program dnia

17.15 Teleexpress

17.30 Magazyn Katolicki - miesiąc trzeźwości

18.00 „Dynastia” (24) - serial produkcji USA

18.45 „10 minut”

19.00 Kino Teleferii: „Synowie Różowej Pantery” (2)

19.30 Wiadomości

20.05 „Dwójka karo” (9) - „Cichy wielbiciel” - serial kryminalny produkcji USA

20.55 „Interpelacja”

21.55 „Pegaz” - magazyn aktualności kulturalnych

22.40 Wiadomości wieczorne

22.55 „Dynastia” (24) - serial produkcji USA (powtórzenie)



**PROGRAM II**

7.55-11.00 Telewizja śniadaniowa

8.00 Panorama dnia

8.10 „Ulica Sezamkowa” - program dla dzieci

9.10 „Santa Barbara” (19) - serial produkcji USA

10.00 CNN - Headline News (wersja oryginalna)

10.15 Magazyn „Telewizji śniadaniowej”

11.00 Transmisja obrad Senatu

15.00 Powitanie

15.30 Komedie i melodramaty na lato: „Tylko jeden zakręt” - film produkcji radzieckiej, reż. Aleksander Griżelin, wyk.: Nijde Ozelite, Boris Niewzorow, Siergiej Martynow

16.40 „Manggho” - reportaż

17.00 Spotkanie z Anatolijem Kaszpirowskim - seans warszawski (2)

18.00 Program lokalny

18.30 „Teatr Muzyczny w

Gdyni” (3) - „Podróże”

19.00 „W labiryncie” - serial TP (powtórzenie)

19.30 Utwory Chopina gra Isabelle Demichan

20.00 Wielki tenis - Roland Garros '90

21.00 „Ekspres reporterów”

21.30 Panorama dnia

21.45 Sport

21.55 Kino Studyjne „Dwójki”: „Ziemia” - film fabularny produkcji USA, reż. David Wheatley, wyk.: John Terry, Fernando Continente, Raul Polonah

23.10 Spotkanie z księdzem Józefem Tischnerem

23.25 Komentarz dnia

## Program lokalny PR

Kielec

6.00-8.30 „Radio 24 Godziny” 16.00-18.30 Aktualności dnia - w oprac. E. Okońskiej 18.30-19.30 Wielka muzyka z małego kraje - 19.30 W ludowych rytmach 20.25 „Oksza - miasto przez Reja założone” - aud. archiwalna M. Bieleckiej 20.55 Dziennik.

**24 SPORT**  
**GODZINY**

**WAŻNE DLA  
MAKRO-  
REGIONÓW**

W PZPN odbyło się zebranie przedstawicieli makroregionów (odpowiadających dawniej III lidze) — ośmiu tzw. okręgów wiodących, podczas którego podjęto, ważne dla tej klasy rozgrywek piłkarskich, decyzje:

- mistrzowie klasy makroregionalnej muszą zostać wyłonieni do 16.06.1991r.,
- 18.06.1991 r. w siedzibie PZPN odbędzie się losowanie 4 par spośród mistrzów makroregionów, które rozegrają mecz i rewanż według zasad obowiązujących wucharach UEFA,
- termin pierwszych spotkań wyznaczono na 23.06.1991 r., a do rewanżu dojdzie 30.06.1991 r.,
- zwycięzcy dwumeczów awansują do II ligi.

**I LIGA**

Zagłębie Lubin — Legia Warszawa 1:0 (1:0). Jedyną bramkę z rzutu karnego zdobył w 12 min. Romuald Kujawa. Mecz rozegrano awans, przewidziany był na 19 sierpnia br.

**„Błękitni” wyjaśniają**

Otrzymał odpis pisma GKS „Błękitni” skierowanego do MKS „Korona” w Kielcach w sprawie wypożyczenia trzech zawodników piłki nożnej: Wiesława Szvajewskiego, Marka Graby i Roberta Koseli. Warto sympatyków piłki nożnej i naszych czytelników poinformować o stanowisku drugiej „strony”.

„Uprzejmie informujemy — czytamy w piśmie — że żaden z wymienionych zawodników nie zwrócił się z pisemną prośbą do tegoż klubu o zwolnienie lub wypożyczenie do MKS „Korona”. W tej sytuacji Zarząd Klubu nie mógł podjąć wiążącej decyzji w powyższej sprawie, w tym określić kwoty za ewentualne zwolnienie kol. Wiesława Szvajewskiego, która to wiadomość została przekazana do kieleckiej prasy. Uważamy, że jest to dezinformacja opinii publicznej, która nie sprzyja dobrej współpracy naszych stowarzyszeń”.

Z dalszej treści pisma wynika, że wszelkie inne wcześniejsze rozmowy na temat ekwiwalentu za tran-

**Igrzyska Dobrej Woli**

W Igrzyskach Dobrej Woli zakończyli start pięciobości nowocześni. Spośród dwójga reprezentantów Polski lepiej spisała się Dorota Idzi, która zajęła 4 miejsce, przegrywając brązowy medal różnicą dwóch punktów do reprezentantki USA Kimberly Dunlop Areta. Zwyciężyła inna Amerykanka — Lori Norwood — 5.288 pkt., a Idzi miała 5.128 pkt. Wśród mężczyzn triumfował Anatolij Staroslin (ZSRR) — 5.640 pkt., Arkadiusz Skrzypaszek zajął 13 miejsce — 4.948 pkt. W turnieju siatkarki uzyskano rezultaty:

Kuba — Włochy 3:2, Holandia — Argentyna 3:0, Francja — Brazylia 3:0, USA — ZSRR 3:2

Wyniki finałów turnieju baseballu:

- złoty medal: Kuba — Japonia 6:1,
- brązowy medal: USA — Kanada 10:4,
- 5 miejsce: Portoryko — Tajwan 10:7,
- 7 miejsce: Meksyk — ZSRR 14:4.

W klasyfikacji medalowej po 12 dniach prowadzi: ZSRR — 176, USA — 129, NRD — 70, Bułgaria — 22, ChRL — 11, RFN — 9 medali.

**SUKCES  
POLSKICH KONI**

Dzięki polskim koniom czystej krwi arabskiej gościem było o Polsce w Sztokholmie. Obok rywalizacji sportowej na Światowych Igrzyskach Jeździeckich przez dwa dni odbywał się tu pokaz koni tej rasy o puchar świata. Najpierw konie były oceniane w poszczególnych klasach (kategorie wiekowe), potem przyznano tytuły championów w czterech kategoriach: klacze młodszych i klacze starszych i podobnie wśród o-

gierów. Oba najważniejsze tytuły to znaczy championaty klaczy i ogierów starszych przypadły Stadinie Koni w Janowie Podlaskim. Championką została 15-letnia siwa Pilarka, która zdobyła już wcześniej tytuł championki świata i Europy. Jest to bez wątpienia najpiękniejsza klacz na świecie i jej klasę docenili sędziowie, a także licznie zgromadzona publiczność w Sztokholmie. Wśród ogierów tytuł zdobył 6-letni Pamiir. Tak więc dzięki polskim arabom dwukrotnie mogliśmy wysłuchać Mazurka Dąbrowskiego i mimo że nasi jeźdźcy nie odnoszą jak do tej pory sukcesów — o polskich koniach głośno w Sztokholmie.

**KORONA WYGRAŁA**

W rozegranym wczoraj meczu piłkarskim Pucharu Polski Gwardia Chelm przegrała z kielecką Koroną 0:3. Spotkanie rozegrano w Lubczy Królewskiej. Goście zaprezentowali dobry poziom. Mecz oglądało 500 widzów.

**EXPRESS LOTEK**  
7, 18, 29, 30, 40  
**SUPER LOTEK**  
11, 14, 15, 17, 33, 35, 43

**W naszym konkursie  
87 trafnych**

Ponad 500 kuponów wpłynęło na pierwszy nasz konkurs towarzyszący inauguracyjnemu pojedynkowi o mistrzostwo II ligi pomiędzy Koroną a Resovia. Wśród nich odszukaliśmy 87 trafnych odpowiedzi z końcowym wynikiem 2:1 dla kielezan. Zgodnie z zapowiedzią kupony z trafnymi typami wezmą udział w losowaniu, które odbędzie się podczas przerwy meczu: Korona — Pogon Szczecin. Rozegrany zostanie on 8 sierpnia (środa) o godz. 17. Nagroda pieniężna ufundowana przez redakcję „24 Godzin” w kwocie 50 tys. złotych oraz nagroda niespodzianka od klubu Korona będą do odebrania tego samego dnia na stadionie. Przy ich odbiorze należy okazać się dowodem osobistym lub legitymacją szkolną. Jeżeli osoba, której kupon zostanie wylosowany, nie będzie obecna na środkowym spotkaniu, wówczas po nagrody można się zgłosić do naszej redakcji lub wysłać je pocztą (dla czytelnika spoza Kielca).

Dziś zamieszczamy kolejny kupon, towarzyszący pojedynkowi Korony z Pogonią Szczecin. Zasady konkursu są identyczne jak przed poprzednim meczem. Zamieszczać je będziemy od dziś do środy (8 bm.), a losowanie kuponów z trafnymi typami będzie miało miejsce 19 sierpnia, podczas meczu Korona — Ostrovia Ostrow Wlkp. Dodajmy, że w przypadku, gdy nie będzie prawidłowych odpowiedzi, nagrody przejdą na pulę kolejnego spotkania.

Przyjemnej zabawy! (mar)

**INFORMATATOR**

Dziś imieniny **KARINY i GUSTAWA**

**KIELCE  
TEATR**

IM. STEFANA ZEROMSKIEGO — nieczynny (przerwa urlopową)

**KINA**

„ROMANTICA” — „Moonraker” — USA, 1. 12, g. 13.15. „Krwawy sport” — USA, 1. 18, g. 15.45, 18 i 20. WIDEO — „Komedia” — USA, 1. 12, g. 13.45, 16 i 18. „MOSKWA” — „Książę w Nowym Jorku” — USA, 1. 12, g. 9, 11 i 15.30. „Żyć i umrzeć w Los Angeles” — USA, 1. 18, g. 13.15, 17.30 i 19.30. „STUDYJNE” — „Elektronicy mordera” — USA, 1. 15, g. 16.30 i 18.45.

„ECHO” — „Interkosmos” — USA, 1. 12, g. 11, 13 i 15. „Kapitał, czyli jak zrobić pieniądze w Polsce” — pol. 1. 15, g. 17 i 19.

„SABAT” — nieczynne.

GALERIA BWA „Piwnice” — nieczynna do 3.VIII br. (zmiana ekspozycji).

„ART”, plac Partyzantów 16 — Ekspozycja akwarel Bolesława Cetnera i płótna olejne Henryka Paplerniaka — czynna codziennie oprócz sobót i niedziel w godz. od 11 do 17.

MUZEUM NARODOWE: pałac biskupi przy pl. Zamkowym 1 — stałe ekspozycje: „Wnętrza pałacowe XVII i XVIII wieku”, „Galeria malarstwa polskiego” — czynne w środy, czwartki, piątki, soboty i niedziele w godzinach od 9 do 16. Muzeum przy pl. Partyzantów — wystawy stałe: „Przyroda Kielecczyzny”, wystawy czasowe: „Władysław Jaroński — moje drogi malarstwa”, „Pradzieje regionu świętokrzyskiego. Epoka żelaza”.

MUZEUM WSI KIELECKIEJ — Park Etnograficzny w Tokarni. Wystawy: Wnętrza XIX-w. chałup; zagroda z Radkowie. Dwór z Suchedniowa, Tadeusz Zak — malarstwo i rzeźba. Obraz religijny w tradycji ludowej — czynne od 10 do 17.

MUZEUM ZABAWKARSTWA — Kielce, ul. T. Kościuszki 11. Czynne codziennie oprócz niedzielaków od g. 10 do 17.

APTEKI — stały dyżur nocny pełnią nr 290-01, ul. Buczka 37/39, nr 290-03, ul. Sienkiewicza 15.

PORADNIE DYZURUJĄCE: Stomatologiczna — Przychodnia Rejonowa nr 15 ul. Karłowicka 35 czynna w niedziele i święta w godzinach 7-19, dyżur nocny od g. 19 do 7.

INFORMACJA O LEKACH — czynna w godzinach od 7.30 do 15.30 z wyjątkiem dni świątecznych i dni wolnych od pracy — tel. 523-32.

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe — 999, Pogotowie Policyjne — 997, Straż Pożarna — 998, Pomoc Drogowa — 981, Pogotowie Energetyczne Kielce — miasto — 991, Kielce — teren — 956, Pogotowie Gazowe — 31-20-20 i 992, Pogotowie wodnokanalizacyjne co. elektryczne RFGM czynne w godzinach od 15 do 23 — tel. 31-16-47. Poczta Informacja o usługach — 911, Informacja PKS 66-02-79, informacja PKP — 939.

DYŻURY OSTRE — Szpital: Oddz. Wewnętrzny, Chirurgia — Czarnów, Ginekologiczno-Położniczy w rejonizacji, tel. 492-53.

POMOC LEKARSKA dla dzieci chorych można uzyskać w dziale pomocy doraźnej przy ulicy Langiewicza (Szpital Dziecięcy) oraz w Przychodni Rejonowej nr 1 przy ulicy Karłowickiej 35 w godzinach 15-7 rano, w niedziele i święta przez całą dobę.

INFORMACJA O USŁUGACH „OMNI” Kielce, tel. 439-62 w godz. 9-17

TELEFON ZAUFANIA „AA” 469-78 (od poniedziałku do piątku w g. 18-20)

POSTOJE TAKSÓWEK: osobowe dworzec PKP, tel. 534-34, ulica Słowackiego — tel. 31-20-18, ul. Jesionowa — tel. 31-79-19. Postój taksówek bagażowych — ul. Armii Czerwonej, tel. 31-09-19. Postój samochodów ciężarowych — ul. Mielczarskiego.

**HOTELE**

Centralny — ul. Sienkiewicza 78, tel. 66-25-11  
Bristol — ul. Sienkiewicza 21, tel. 66-30-65; Chęciny — Chęciny, ul. Maja 10, tel. 489-21; Kierowcy PKS — ul. Rewolucji Październikowej 139  
Świętokrzyski — Cedzyna k. Kielc, tel. 430-51, Stodółka — Miedziana Góra k. Kielc, tel. 506-82; Amalzonka — Borków k. Kielc, tel. 11-09-77.

**OSTROWIEC**

**KINO**

„PRZODOWNIK” — „Pradator — Drapieżca” — USA 1. 15, g. 17 i 19.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Wolności, tel. 537-92, ul. Sienkiewicza, tel. 282-61.

**KOŃSKIE**

**KINO**

„PEGAZ” — „MASH” — USA, 1. 15, g. 16.30, 17.30 i 19.30.

**STARACHOWICE**

**KINA**

„ROBOTNIK” — „Ludzie kości” — USA, 1. 13, g. 17 i 19, „Ostatni prom” — pol. 1. 15, g. 15. „Niebezpieczna związki” — USA, 1. 15, g. 21. „STAR” — „Nico” — USA, 1. 18, g. 16 i 13.

POSTOJE TAKSÓWEK — tel. 53-10 i 53-80, Dworzec PKP, tel. 37-03.

**SKARŻYSKO-KAMIENNA**

**KINO**

„WOLNOŚĆ” — „Raiman” — USA, 1. 15, g. 16.30 i 19.

**JĘDRZEJÓW**

**KINO**

DOM KULTURY — „Niedziwiadek” — fr. bo., g. 11.30 i 17. „Deja Vu” — pol. 1. 15, g. 19.

**BUSKO ZDRÓJ**

**KINO**

„ZDRÓJ” — nieczynne.

**KAZIMIERZA WLK.**

**KINO**

„UCIECHA” — brak terminarza.

„24 Godziny” — Wydawca: „Gazeta Kielecka” Spółka z o.o. Redaguje zespół. Redaktor naczelny: JULIUSZ JAN BRAUN, zastępca red. naczelnego: KRZYSZTOF FALKIEWICZ, sekretarz redakcji: JOZEF MACHNIK, LONGIN KACZANOWSKI. Adres redakcji: 25-367 Kielce, pl. Wolności 2, tel. 466-89. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne, Kielce, Sienna 2.

**Kupon konkursowy**  
**„Jaki wynik?”**  
Nagroda niespodzianka  
Nagroda 50 tys. zł

**KORONA — Pogon.....**

Imię i nazwisko .....

Adres .....

Kupony dostarczać: redakcja „24 Godziny — Gazeta Kielecka” — Kielce, pl. Wolności 2; pod adresem pocztowym: 25-953 Kielce 12, skryt. pocz. 23 lub przed rozpoczęciem danego meczu wrzucać do skrzynki ustawionej przy wejściu na stadion. Losowanie nagrody — 19 sierpnia podczas przerwy meczu Korona — Ostrovia.